

Sygnatura akt III RC 89/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Wołowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR **Bartosz Kusyk**

Protokolant: Mariola Duszyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28.04.2017 r. w W.

sprawy z powództwa małoletniej N. S.

przeciwko T. S.

o alimenty

I. zasądza od pozwanego T. S. (PESEL: (...)) tytułem alimentów na rzecz małoletniej powódki N. S. (PESEL: (...)) kwoty po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 23.08.2016 r., płatne z góry do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki małoletniej powódki – A. Ś.;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zwalniając pozwanego z obowiązku zwrotu na rzecz powódki pozostałej części kosztów procesu;

IV. zwalnia pozwanego z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa części brakującej opłaty sądowej od pozwu, zaliczając ją na rachunek Skarbu Państwa;

V. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

**Sygn. akt: III RC 89/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 sierpnia 2016 r. małoletnia powódka N. S., działając przez swoją przedstawicielkę ustawową- matkę A. Ś., wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego T. S. alimentów w kwocie po 1 500 zł miesięcznie płatnych z góry do 10-go dnia każdego miesiąca do rąk matki powódki- A. Ś. począwszy od maja 2016 r.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka jest dzieckiem pozwanego, który w żaden sposób nie uczestniczy w wychowaniu małoletniej, w tym nie uczestniczy w dostarczaniu jej środków utrzymania. Bezpośrednio po urodzeniu powódki jej matka poniosła znaczne koszty związane z urodzeniem dziecka (część wydatków miała charakter jednorazowy) i nadal stale ponosi wysokie koszty utrzymania powódki, które miesięcznie odpowiadają kwocie ok. 2 000 zł. Pozwany jest osobą pracującą, zarabiającą ok. 4 000 zł brutto miesięcznie i powinien w odpowiednim stopniu partycypować w kosztach utrzymania powódki, zwłaszcza że jej matka przebywa obecnie na urlopie macierzyńskim i pobiera zasiłek macierzyński w wysokości ok. 1 000 zł. Tym samym potrzeby małoletniej powódki nie mogą być

zabezpieczone wyłącznie przez matkę, co uzasadnia obciążenie odpowiednim obowiązkiem alimentacyjnym także pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. W pierwszej kolejności wskazał, że ma poważne wątpliwości co do swojego ojcostwa, co powinno uzasadniać zawieszenie postępowania do momentu rozstrzygnięcia sprawy o zaprzeczenie ojcostwa. Niezależnie od powyższego pozwany wskazał, że nie jest prawdą, iż sytuacja materialna przedstawicielki ustawowej powódki jest trudna. Od 2012 r. prowadzi ona działalność gospodarczą w branży architektonicznej, zaś informacje o jej sukcesach są dostępne w lokalnej prasie. Nie jest również prawdą, że pozwany zarabia ok. 4 000 zł brutto, bowiem w ostatnim czasie jego wynagrodzenie wynosiło ok. 2 000 zł netto miesięcznie. Charakter pracy pozwanego wiąże się przy tym z wyjazdami zagranicznymi i właśnie podczas takich wyjazdów pozwany może liczyć na największe dochody. W ostatnim czasie częstotliwość wskazanych wyjazdów znacząco jednak zmalała, co zmniejszyło średniomiesięczne wynagrodzenie pozwanego. Pozwany zakwestionował także podany w pozwie spis wydatków na małoletnią powódkę, wskazując że w jego ocenie co najmniej niektóre pozycje wydatków jawią się jako nieuzasadnione, zaś część przedłożonych przez przedstawicielkę ustawową paragonów i rachunków obejmuje przedmioty, które nie służą do użytku małego dziecka.

Równoległe ze złożeniem w sprawie odpowiedzi na pozew, pozwany wytoczył także powództwo o zaprzeczenie ojcostwa, które zostało zarejestrowane w tut. Sądzie pod sygn. akt III RC 104/16. W momencie ogłaszania wyroku w sprawie o alimenty, w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa Sąd dysponował opinią instytutu naukowo-badawczego, z której wynikało, że ojcostwo pozwanego jest w 99,9999 % pewne.

#### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

A. Ś. i T. S. byli małżeństwem od czerwca 2013 r. Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2015 r. (prawomocnym z dniem 23 grudnia 2015 r.) Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozwiązał ww. małżeństwo przez rozwód bez orzekania o winie (sygn. akt: XIII RC 2153/15).

W dniu 10 maja 2016 r. A. Ś. urodziła córkę- N. S., która jest dzieckiem pozwanego.

W związku z wątpliwościami dotyczącymi swojego ojcostwa, pozwany T. S. wytoczył powództwo o zaprzeczenie ojcostwa. W toku ww. postępowania przeprowadzono dowód z opinii instytutu naukowo-badawczego na okoliczność pokrewieństwa biologicznego pozwanego i małoletniej N. S.. Z opinii tej wynika, że ojcostwo pozwanego wobec powódki jest w 99,9999 % pewne.

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 19 maja 2017 r. tut. Sąd oddalił powództwo T. S. o zaprzeczenie ojcostwa.

#### **Dowód:**

- odpis wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 1 grudnia 2015 r. (sygn. akt: XIII RC 2153/15)- k. 21
- odpis skrócony aktu urodzenia powódki- k. 22
- akta sprawy III RC 104/16 tut. Sądu, w szczególności treść opinii instytutu naukowo-badawczego oraz treść wyroku

W okresie przypadającym bezpośrednio po urodzeniu dziecka, przedstawicielka ustawowa poniosła szereg wydatków na zakup jednorazowych przedmiotów związanych z bieżącym funkcjonowaniem dziecka, np. mebli do pokoju dziecięcego, łóżeczka, materaca, przewijaka, sterylizatora, podgrzewacza, stelaża itp. Związane z tym potrzeby powódki zostały w całości zaspokojone i w chwili ogłaszania wyroku w niniejszej sprawie nie było już potrzeby ich pokrywania.

Ponadto w okresie przypadającym po urodzeniu się dziecka- ale przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie- przedstawicielka ustawowa poniosła wydatki na szczepienia powódki w łącznej wysokości 1 170 zł oraz na koszty

wizyt lekarskich (neurolog + usg bioder) w łącznej wysokości 240 zł, pokrywając tym samym w całości ww. potrzeby małoletniej.

**Dowód:**

- paragony, rachunki i faktury- k. 23- 30

- przesłuchanie A. Ś. w charakterze przedstawicielki ustawowej w dniu 13 marca 2017 r.

Do usprawiedliwionych wydatków na małoletnią powódkę w okresie od wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie do dnia ogłoszenia wyroku należały wydatki na:

- wyżywienie- ok. 500 zł miesięcznie

- zakup odzieży i obuwia- ok. 200 zł miesięcznie

- zakup pieluch- ok. 150 zł miesięcznie

- zakup środków czystości- ok. 50 zł miesięcznie

- zakup zabawek- ok. 100 zł miesięcznie

- zakup leków- ok. 100 zł miesięcznie

- szczepienia- łącznie 690 zł (ok. 85 zł miesięcznie)

- zakup paliwa w związku z przemieszczaniem się przedstawicielki ustawowej wspólnie z dzieckiem- ok. 50 zł miesięcznie

- udział małoletniej w wydatkach na mieszkanie (energia elektryczna, woda, gaz, wywóz nieczystości)- ok. 100 zł miesięcznie

Łącznie: ok. 1 300- 1 350 zł miesięcznie

Do usprawiedliwionych wydatków na małoletnią powódkę w okresie od dnia ogłoszenia wyroku w sprawie na przyszłość należą wydatki na:

- wyżywienie- ok. 500 zł miesięcznie

- zakup odzieży i obuwia- ok. 200 zł miesięcznie

- zakup pieluch- ok. 70 zł miesięcznie

- zakup środków czystości- ok. 50 zł miesięcznie

- zakup zabawek- ok. 100 zł miesięcznie

- zakup leków- ok. 100 zł miesięcznie

- zakup paliwa w związku z przemieszczaniem się przedstawicielki ustawowej wspólnie z dzieckiem- ok. 50 zł miesięcznie

- udział małoletniej w wydatkach na mieszkanie (energia elektryczna, woda, gaz, wywóz nieczystości)- ok. 100 zł miesięcznie

Łącznie: ok. 1 170- 1 200 zł miesięcznie

Od maja 2017 r. przedstawicielka ustawowa powódki planuje wrócić do wykonywanej przez siebie działalności gospodarczej, co wiązałoby się z koniecznością uczęszczania małoletniej do żłobka i łączyłoby się z dodatkowym wydatkiem miesięcznym ok. 500 zł.

**Dowód:**

- faktury, rachunki, paragony- k. 91- 143

- przesłuchanie A. Ś. w charakterze przedstawicielki ustawowej w dniu 13 marca 2017 r.

Przedstawicielka ustawowa powódki z zawodu jest architektem. Studia architektoniczne ukończyła w 2003 r. Od tego czasu pracowała w wyuczonym zawodzie u kilku pracodawców. Od 6 sierpnia 2012 r. prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą w branży architektonicznej.

W 2013 r. przedstawicielka ustawowa osiągnęła łączny dochód w wysokości 13 067 zł (przychód 19 300 zł), co średniomiesięcznie dawało ok. 1 088 zł. W 2014 r. osiągnęła łączny dochód w wysokości 10 822 zł (przychód- 21 844 zł), co średniomiesięcznie dawało ok. 900 zł. Z kolei w 2015 r. osiągnęła łączny dochód w wysokości 15 099 zł (przychód 22 388 zł), co średniomiesięcznie dawało ok. 1 260 zł.

Obecnie- w związku z urodzeniem powódki- przedstawicielka ustawowa przebywa na urlopie macierzyńskim, pobierając zasiłek macierzyński w wysokości ok. 1 300 zł miesięcznie a także świadczenie, o którym mowa w ustawie z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci w wysokości 500 zł miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa opłaca składki na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości 280 zł miesięcznie.

Gdyby przedstawicielka ustawowa nie prowadziła jednoosobowej działalności gospodarczej tylko pracowała jako architekt na umowę o pracę w większym mieście (np. we W.), to mogłaby uzyskiwać dochody w wysokości ok. 3 000 – 4 000 zł netto miesięcznie.

**Dowód:**

- zeznanie podatkowe PIT za 2013 r.- k.166- 170

- zeznanie podatkowe PIT za 2014 r. – k. 171- 175

- zeznanie podatkowe PIT za 2015 r.- k. 31- 39

- potwierdzenia przelewów- k. 42- 47

- wypis z (...) dotyczący przedstawicielki ustawowej- k. 84

- przesłuchanie A. Ś. w charakterze przedstawicielki ustawowej w dniu 13 marca 2017 r.

Pozwany z zawodu jest ślusarzem, jednak pracował w zawodzie przez krótki czas, ostatnio ponad 10 lat temu.

Od 2008 r. pozwany wykonuje zawód pomocnika montera wind. Od 2 stycznia 2014 r. do 5 września 2014 r. oraz od 1 lipca 2015 r. do chwili obecnej jest zatrudniony w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. jako pomocnik montera wind. Charakter pracy w firmie (...) wiąże się z wyjazdami w delegacje za granicę. Dochody uzależnione są od kraju, do którego pracownik jest delegowany (np. w Finlandii obowiązuje stawka 11,40 euro brutto za godzinę, zaś w Szwecji 4 263 zł brutto miesięcznie). W trakcie wykonywania pracy w Polsce pozwany osiąga wynagrodzenie w wysokości 13 zł brutto za godzinę (przy 40-godzinnej tygodniowej normie czasu pracy), co średniomiesięcznie powinno dawać ok. 2 200- 2 300 zł brutto. Specyfika pracy w ww. sektorze charakteryzuje się jednak niejednorodnym zapotrzebowaniem na usługi firmy, co wiąże się z koniecznością częstego korzystania przez pracownika z urlopów bezpłatnych.

W trakcie zatrudnienia w firmie (...), w 2014 r. pozwany osiągnął dochód w wysokości ok. 47 000 zł, co średniomiesięcznie dawało ok. 3 900 zł. Z kolei w 2015 r. pozwany osiągnął dochód w wysokości ok. 62 000 zł, co średniomiesięcznie dawało ok. 5 150 zł.

W 2016 r. pozwany osiągnął łączne wynagrodzenie brutto w wysokości 28 391,05 zł, co średniomiesięcznie dawało ok. 2 365 zł brutto (ok. 1 715 zł netto). W 2016 r. pozwany uzyskał także świadczenia z tytułu diet w związku z zagranicznymi wyjazdami służbowymi w łącznej wysokości 17 971,98 zł. Praktyką przyjętą w firmie (...) jest, że diety są wypłacane pracownikom za pracę za granicą w formie zaliczek. Po powrocie do kraju pracownik zobowiązany jest do rozliczenia się z delegacji. Jeśli poniósł za granicą wyższe wydatki niż to wynika z wypłaconej zaliczki, pracownik może przedłożyć dowody poniesienia wyższych kosztów, co skutkuje stosownym zwiększeniem wysokości diety (jednak tylko do wysokości 48 euro/dzień za pracę w Finlandii i 459 koron/dzień za pracę w Szwecji).

Wysokie dochody pozwanego w 2014-2015 r. związane były z tym, że pozwany na stałe współpracował z monterem dźwigów, który był cenionym fachowcem i mógł liczyć na dużą ilość zleceń zagranicznych. Współpraca między mężczyznami nie układała się jednak dobrze i w ostateczności ich współdziałanie (zespół montera i jego pomocnika) został rozwiązany. Pozwany współpracuje obecnie z innym monterem, który nie uzyskuje dużej liczby zleceń zagranicznych. Pozwany jest obecnie niezadowolony z warunków swojej pracy. Znaczące zmniejszenie się częstotliwości wyjazdów zagranicznych a także konieczność częstego korzystania z urlopów bezpłatnych wpływa na znaczne zmniejszenie się wysokości wynagrodzenia pozwanego, który chciałby znaleźć innego pracodawcę. Branża, w której obecnie pracuje pozwany, ma jednak charakter niszowy i trudno jest o znalezienie nowego pracodawcy w ww. zawodzie. Właściwy ze względu na miejsce zamieszkania pozwanego Powiatowy Urząd Pracy w G. nie dysponował w ostatnim czasie ofertami pracy w zawodzie pomocnika montera urządzeń dźwigowych. Pozwany nie posiada również umiejętności niezbędnych do podjęcia pracy jako samodzielny monter urządzeń dźwigowych.

W okresie przypadającym przed zatrudnieniem pozwanego w (...) sp. z o.o. pozwany- pracując również jako pomocnik montera urządzeń dźwigowych- osiągał w poszczególnych latach następujące dochody:

- w 2009 r.- ok. 19 500 zł rocznie (ok. 1 600 zł miesięcznie)

- w 2010 r.- ok. 5 000 zł rocznie (ok. 400 zł miesięcznie)

- w 2011 r.- ok. 23 000 zł rocznie (ok. 1 900 zł miesięcznie)

- w 2012 r.- ok. 29 000 zł rocznie (ok. 2 400 zł miesięcznie)

- w 2013 r.- ok. 21 000 zł rocznie (ok. 1 750 zł miesięcznie)

Pozwany nie ma żadnych skonkretyzowanych umiejętności zawodowych. Mógłby pracować w obecnym zawodzie, jednak istniałyby wówczas trudności ze znalezieniem innego pracodawcy. Z kolei w wyuczonym zawodzie ślusarza pozwany pracował przez krótki czas a nadto wiele lat temu i w związku z tym również posiadałby trudności ze znalezieniem pracy w tym zawodzie.

### **Dowód:**

- zaświadczenia o zarobkach pozwanego- k. 61

- zaświadczenie z US o dochodach w 2013 r.- k. 230

- zaświadczenie z US o dochodach w 2014 r.- k. 231

- zaświadczenie z US o dochodach w 2015 r.- k. 232

- informacja z PUP w G. z dnia 23 lutego 2017 r. - k. 223

- umowy o pracę pozwanego- k. 246- 249
- porozumienia o skierowaniu do pracy za granicą- k. 250- 257
- pisemne wyjaśnienia spółki (...)- k. 243
- przesłuchanie T. S. w charakterze pozwanego w dniu 13 marca 2017 r.

Do usprawiedliwionych wydatków pozwanego należą wydatki na:

- wyżywienie- ok. 600 zł miesięcznie
- zakup odzieży i obuwia- ok. 100 zł miesięcznie
- zakup środków czystości - ok. 40 zł miesięcznie
- koszty utrzymania mieszkania – ok. 455 zł miesięcznie (w tym ok. 155 zł tytułem czynszu i wody, ok. 220 zł tytułem energii elektrycznej, 79 zł tytułem opłaty za internet i telewizję)
- zakup opału- ok. 360 zł rocznie (ok. 30 zł miesięcznie)
- opłaty za telefon komórkowy- ok. 30 zł miesięcznie
- wydatki na zakup biletu miesięcznego na komunikację zbiorową (dojazd do pracy)- 95 zł miesięcznie
- wydatki incydentalne (naprawy w mieszkaniu, leczenie, zakup leków itp.)- ok. 100 zł miesięcznie

Łącznie: 1 450 zł

W ostatnim czasie, m.in. w związku z obniżeniem uzyskiwanych przez pozwanego dochodów z pracy oraz udzieleniem zabezpieczenia roszczenia alimentacyjnego, pozwany sprzedał należący do niego samochód. Uzyskane z tego tytułu środki pieniężne traktuje jako uzupełnienie bieżącego budżetu domowego, bowiem uzyskiwane przez pozwanego wynagrodzenie za pracę nie pozwalało mu na pokrycie jego usprawiedliwionych wydatków oraz spełnienie zabezpieczonego świadczenia alimentacyjnego na rzecz powódki.

### **Dowód:**

- potwierdzenia przelewów, faktury i rachunki- k. 192- 221
- przesłuchanie T. S. w charakterze pozwanego w dniu 13 marca 2017 r.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na częściowe jedynie uwzględnienie.

Zgodnie z art. 133 § 1 KRiO w zw. z art. 135 § 1-2 KRiO rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, zaś wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego. W takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Wbrew początkowo zgłaszanym przez pozwanego zarzutom dotyczącym biologicznego pochodzenia małoletniej powódki, nie było wątpliwości, że to właśnie pozwany jest ojcem dziecka. Zgodnie z art. 62 § 1 i 3 KRiO jeżeli

dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki. Domniemanie powyższe może być obalone tylko na skutek powództwa o zaprzeczenie ojcostwa. Małoletnia powódka urodziła się przed upływem trzystu dni od dnia rozwiązania małżeństwa pozwanego i przedstawicielki ustawowej powódki, co aktualizowało domniemanie z art. 62 § 1 KRiO. Jednocześnie w ramach zainicjowanego przez pozwanego postępowania o zaprzeczenie ojcostwa (sygn. akt: III RC 104/16 tut. Sądu) uzyskano opinię instytutu naukowo-badawczego, z której wynikało, że ojcostwo pozwanego jest w 99,9999 % pewne. W momencie sporządzania pisemnego uzasadnienia wyroku, w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa wydano już nieprawomocny wyrok oddalający powództwo T. S. o zaprzeczenie ojcostwa.

Ustalenie, że pozwany jest ojcem małoletniej powódki dawało podstawy do nałożenia na niego odpowiednio ukształtowanego obowiązku alimentacyjnego, który z jednej strony uwzględniać musiał rzeczywiste potrzeby powódki, z drugiej zaś możliwości zarobkowe pozwanego.

W pierwszej kolejności należy jednak wskazać, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do zasądzenia alimentów z datą wsteczną tzn. za okres sprzed wniesienia pozwu. Zgodnie bowiem z art. 137 § 2 KRiO niezaspokojone potrzeby uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa o alimenty sąd uwzględnia zasądzając odpowiednią sumę pieniężną. W toku niniejszego postępowania powódka nie wykazała ziszczenia się przesłanek, mogących warunkować zasądzenie odpowiedniej sumy w związku z pozostaniem niezaspokojonych potrzeb powódki z okresu sprzed wytoczenia powództwa. W pozwie oraz w dalszych pismach procesowych wskazywano wręcz na wysokość poszczególnych wydatków związanych z pokryciem potrzeb małoletniej powódki w okresie przypadającym bezpośrednio w okresie po jej urodzeniu, jak np. zakup łóżeczka czy innych przedmiotów związanych z bieżącym funkcjonowaniem małego dziecka. Tym samym przyznano w istocie, że powyższe potrzeby powódki zostały zabezpieczone, co wyłączało możliwość stosowania w sprawie art. 137 § 2 KRiO. Nie wyłącza to oczywiście możliwości dochodzenia zwrotu odpowiedniej części owych świadczeń- w oparciu o normę art. 140 § 1 KRiO- czego dokonać jednak można w osobnym procesie, inicjowanym nie przez małoletnią powódkę, lecz przez osoby, które pokrywały w ww. okresie potrzeby małoletniej w części, która powinna obciążać pozwanego. Tym samym orzekając w przedmiocie zobowiązania alimentacyjnego pozwanego, Sąd odnosił się do daty początkowej wniesienia pozwu, a więc do dnia 23 sierpnia 2016 r., nie uwzględniając przy zasądzaniu alimentów tych wszystkich wydatków, które zostały poniesione na małoletnią w okresie od jej urodzenia do dnia wniesienia pozwu (zakup wszystkich jednorazowych przedmiotów związanych z opieką nad dzieckiem- łóżeczko, wózek, przewijak, przedmioty do karmienia, spania itp. oraz wydatki na przypadające w ww. okresie szczepienia, wizyty lekarskie i badania w łącznej wysokości 1 410 zł).

Ustalając usprawiedliwione wydatki na małoletnią powódkę, Sąd oparł się nie tylko o przedłożone przez przedstawicielkę ustawową rachunki, faktury i paragony, ale przede wszystkim o wskazania doświadczenia życiowego, które pozwalały na oszacowanie usprawiedliwionych wydatków na dziecko w wieku powódki. W odniesieniu do poszczególnych rodzajów wydatków, Sąd nieco odmiennie przyjmował wartości kwotowe co do okresów od dnia wytoczenia powództwa do dnia ogłoszenia w sprawie wyroku oraz od dnia ogłoszenia wyroku na przyszłość. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że zwłaszcza w przypadku bardzo małego dziecka zmiana charakteru jego potrzeb i związanych z tym wydatków ma charakter dynamiczny. I tak, za uzasadnione Sąd uznał wydatki na wyżywienie w kwocie ok. 500 zł miesięcznie (w obu wskazanych okresach). Nie może ulegać wątpliwości, że dziecko wymaga zróżnicowanej, wartościowej diety, która co prawda ulega zmianom w czasie (początkowo znaczne wydatki przeznaczane są na mleko modyfikowane, następnie na różnego typu kaszki, kleiki, obiady, desery itp.). Nawet po ukończeniu przez dziecko 1. roku życia (moment wydania w sprawie wyroku) dziecko nadal powinno mieć stosowaną zróżnicowaną i wartościową dietę, co niewątpliwie łączy się z wydatkami, ustalonymi przez Sąd na kwotę ok. 500 zł miesięcznie. W zakresie dotyczącym wydatków na odzież i obuwie za uzasadniony Sąd uznał wydatek w kwocie ok. 200 zł miesięcznie (w obu wskazanych okresach). Nie może ulegać wątpliwości, że dziecko rośnie, co wymaga cyklicznej wymiany odzieży i obuwia. Z drugiej strony obowiązkiem rodzica jest dostosowanie związanych z tym wydatków do poziomu życia rodziny, tak by wskazany wydatek był racjonalny i nie nosił cech zbytku. Przy wskazanym założeniu należało w ocenie Sądu wydatki na zakup odzieży i obuwia dla małoletniej oszacować właśnie na kwotę ok. 200 zł miesięcznie. Z kolei na zakup środków czystości racjonalna w ocenie Sądu pozostaje kwota ok. 50 zł

miesięcznie (w obu wskazanych okresach). Co prawda w początkowym okresie życia dziecka związane z tym wydatki były zapewne nieco wyższe, ale później uległy stopniowemu obniżeniu, co w ostateczności bilansować powinno się średniomiesięcznym wydatkiem w wysokości ok. 50 zł. Za uzasadniony Sąd uznał także wydatek na leki dla małej córki w wysokości ok. 100 zł miesięcznie (w obu wskazanych okresach). Co prawda przedstawicielka ustawowa wskazywała, że na leki dla córki wydawała dotychczas wyższą kwotę, jednak w ocenie Sądu przynajmniej częściowo wydatki te były nieuzasadnione (np. multiplikowane leki na ząbkowanie czy na kolkę niemowlęcą). Nie ulega przy tym wątpliwości, że charakter dolegliwości wymagających podawania leków jest w przypadku małego dziecka bardzo zmienny (choćby np. ząbkowanie czy kolka niemowlęca, które w ciągu kilkunastu pierwszych miesięcy życia zanikają). W toku postępowania nie przedłożono żadnego zaświadczenia lekarskiego wykazującego, że mała córka cierpi na jakąkolwiek chorobę przewlekłą, wymagającą stałego (lub choćby długotrwałego) podawania leków. Z informacji podawanych przez przedstawicielkę ustawową wynika, że mała córka cierpi na dolegliwości nie wykraczające znacząco poza typowe dolegliwości wieku niemowlęcego, co w ocenie Sądu powinno uzasadniać wydatki na leki wyłącznie do kwoty ok. 100 zł miesięcznie. Jak to wcześniej wskazano, należy się spodziewać, że w bardzo niedalekim czasie zmieni się charakter dolegliwości dziecka (zanik schorzeń typowo niemowlęcych, zwiększenie częstotliwości infekcji wirusowo-bakteryjnych) i również leczenie tego typu schorzeń pociągnie za sobą wydatki w wysokości ok. 100 zł miesięcznie. Za uzasadniony Sąd uznał także wydatek na zakup zabawek dla dziecka w wysokości ok. 100 zł miesięcznie (w obu wskazanych okresach). Dziecko- zwłaszcza w początkowym okresie życia- potrzebuje stymulacji psychoruchowej, którą gwarantują m.in. nowe zabawki, gry itp. Średniomiesięczne wydatki na pokrycie wskazanej potrzeby małej córki Sąd ustalił na kwotę ok. 100 zł. Do uzasadnionych wydatków na dziecko (w obu wskazanych okresach) Sąd uznał także wydatek na zakup paliwa w wysokości ok. 50 zł miesięcznie. Nie ulega wątpliwości, że matka przemieszczała się i będzie przemieszczać samochodem wspólnie z dzieckiem (choćby w celu dojechania do lekarza, na szczepienia, ale także w związku z własnymi podróżami, gdy nie będzie mogła zapewnić dziecku opieki ze strony osoby trzeciej), co generuje wydatki na benzynę, które Sąd ustalił na kwotę ok. 50 zł miesięcznie. Sąd kierował się przede wszystkim tym, że podróże samochodem odbywają się głównie w obrębie W., ewentualnie na trasie W.- B. (nie przedstawiono żadnego dowodu na potrzeby cyklicznych przejazdów z dzieckiem do W., L. itp.), co w ocenie Sądu wyłącza możliwość ustalenia wskazanego wydatku na kwotę przewyższającą 50 zł miesięcznie. Za uzasadniony Sąd uznał także wydatek na zakup pieluch, z tym że w innej wysokości w okresie przypadającym od wytoczenia powództwa do dnia wydania wyroku oraz od dnia wydania wyroku na przyszłość. W tym pierwszym okresie (do ukończenia przez dziecko 1. roku życia) wydatki na zakup pieluch niewątpliwie stanowiły jeden z poważniejszych składników kosztów (ulegający jednak z każdym miesiącem stopniowemu obniżeniu). O ile więc w okresie zbliżonym do wytoczenia powództwa wydatek ten należało szacować na 200-250 zł miesięcznie, o tyle w okresie zbliżonym do ogłoszenia wyroku na kwotę ok. 100 zł. Uśredniając ww. wartości Sąd ustalił, że w okresie od wytoczenia powództwa do dnia wydania wyroku wydatki na pieluchy odpowiadały kwocie ok. 150 zł miesięcznie. Z kolei po dniu wydania wyroku potrzeba ta ulegać będzie stosunkowo szybkiemu wygaszeniu (cykliczne zmniejszanie ilości zużywanych pieluch, następnie całkowite odpieluchowanie), stąd obecnie potrzebę tę- jeszcze przez okres kilku najbliższych miesięcy- Sąd ustalił średnio na 70 zł miesięcznie. W okresie przypadającym od dnia wytoczenia powództwa do dnia ogłoszenia wyroku poniesiono także wydatki na szczepienia powódki w łącznej wysokości 690 zł (ok. 85 zł miesięcznie), który to wydatek Sąd uznał za w pełni uzasadniony (zmierzający do ochrony zdrowia dziecka). W okresie od dnia ogłoszenia wyroku powódka niewątpliwie korzysta także również będzie z wizyt lekarskich, z których co najmniej część nie będzie refundowana przez NFZ. Średnioroczny wydatek z tytułu odpłatnych wizyt lekarskich, w tym w związku z potrzebą wykonania płatnych badań, Sąd ustalił na kwotę ok. 1200 zł rocznie (ok. 100 zł miesięcznie). Do usprawiedliwionych wydatków na małą córkę Sąd zaliczył także szeroko rozumiane wydatki mieszkaniowe (udział w ponoszeniu kosztów związanych ze zużyciem wody, gazu, energii elektrycznej, wywozem nieczystości), jednak wyłącznie w zakresie ok. 100 zł miesięcznie. W toku niniejszego postępowania przedstawicielka ustawowa, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie przedłożyła w szczególności żadnych dokumentów, potwierdzających ponoszenie dodatkowych kosztów związanych z ogrzewaniem (w piśmie z dnia 15 lutego 2017 r. szacowanych na ok. 140 zł miesięcznie- k. 89v).

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd ustalił, że w okresie przypadającym od dnia wniesienia pozwu do dnia ogłoszenia wyroku usprawiedliwione wydatki na małą córkę wynosiły ok. 1 300- 1 350 zł



miesięcznie, zaś w okresie od dnia ogłoszenia wyroku wynosić będą ok. 1 170- 1 200 zł miesięcznie. Od maja 2017 r. wydatki na powódkę ulegną dodatkowemu zwiększeniu o opłaty z tytułu uczęszczania powódki do żłobka w wysokości ok. 500 zł miesięcznie. Od maja 2017 r. usprawiedliwione wydatki na powódkę wynosić więc będą ok. 1 670- 1700 zł miesięcznie.

Zakres usprawiedliwionych potrzeb powódki nie stanowił jednak wyłącznej podstawy rozstrzygnięcia. Sąd zobowiązany był bowiem ustalić również możliwości zarobkowe pozwanego, tak by zasądzone świadczenie alimentacyjne uwzględniało sytuację materialną pozwanego.

Z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynikało, że w 2016 r. pozwany osiągał średniomiesięczne dochody w wysokości ok. 1 715 zł netto. Bezpośrednio przed ogłoszeniem wyroku- w styczniu i lutym 2017 r.- pozwany osiągnął nawet jeszcze niższe wynagrodzenie- odpowiednio ok. 1 550 zł oraz ok. 1 515 zł. Wbrew sugestiom strony powodowej, w ocenie Sądu niedopuszczalne byłoby uwzględnianie przy ocenie możliwości zarobkowych pozwanego uzyskanych przez niego świadczeń z tytułu diet (w 2016 r. w łącznej wysokości 17 971,98 zł), albowiem zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 1 Kodeksu Pracy dieta jest świadczeniem należnym pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy i ma służyć pokryciu kosztów związanych z podróżą służbową. Nie może ulegać wątpliwości, że w czasie podróży służbowej pracownik ponosi zwiększone wydatki na zakup wyżywienia oraz innych świadczeń związanych z bieżącym funkcjonowaniem w innym miejscu (zakup środków czystości, zakup benzyny itp.). Nie może również ulegać wątpliwości, że koszty bieżącego utrzymania za granicą (zwłaszcza w krajach skandynawskich) są o wiele wyższe niż w Polsce, a stąd przyznawane pozwanemu ryczałtowo kwoty diet w wysokości 30 euro/dzień w Finlandii oraz 270 koron/dzień w Szwecji (z ewentualnym ich następczym zwiększeniem- w oparciu o przedłożone rachunki- do kwoty 48 euro/dzień w Finlandii oraz 459 koron/dzień w Szwecji) nie są wygórowane i rzeczywiście mogły zostać przez pozwanego zużyte na pokrycie zwiększonych kosztów bieżącego utrzymania za granicą. Co prawda w trakcie pobytów za granicą pozwany „zaoszczędzał” na kosztach swojego bieżącego utrzymania pochodzących z pensji (co najmniej kwoty 600 zł/miesięcznie na wyżywienie, 40 zł/miesięcznie na środki czystości, 30 zł/miesięcznie na telefon), bowiem potrzeby powyższe podczas pobytów za granicą pokrywał z diet (częściowemu zmniejszeniu uległy na pewno również koszty eksploatacji mieszkania, jednak w zakresie trudnym do oszacowania). Z uwagi jednak na małą liczbę wyjazdów zagranicznych przypadających w 2016 r., łączne oszczędności pozwanego nie były duże (dotyczyły ok. 2-3 miesięcy, a więc sprowadzały się do kwoty ok. 1 350- 2 100 zł w skali roku). Nawet więc uwzględnienie owych „oszczędności” nie wpływałoby w zasadniczy sposób na poprawę średniomiesięcznych dochodów pozwanego w 2016 r. (podnosiłyby średniomiesięczne dochody o kwotę ok. 100- 200 zł, a więc maksymalnie do ok. 1 900 zł miesięcznie. W ocenie Sądu trudno zarzucać pozwanemu, że w ramach obecnego zatrudnienia osiąga tak niskie dochody. W latach 2014-2015 r. dochody pozwanego były co prawda o wiele wyższe, jednak związane to było przede wszystkim ze zwiększoną częstotliwością wyjazdów zagranicznych. Częstotliwość ta uległa znaczącemu zmniejszeniu po zmianie współpracującego z pozwanym montera dźwigów. Okoliczność tę należy w ocenie Sądu uznać za niezależną od pozwanego, a więc nie mogącą wpływać na sposób ustalenia możliwości zarobkowych pozwanego. Pozwany wskazywał na trudną współpracę z poprzednim monterem i trudno zakładać, że pozwany świadomie zrezygnował ze współpracy z gwarantującym mu wyższe zarobki monterem w celu zaniżenia własnych dochodów, a tym samym w celu obniżenia obciążającego go zobowiązania alimentacyjnego (nie zachodzą więc w ocenie Sądu przesłanki z art. 136 KRiO, zgodnie z którym- jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana, bez ważnego powodu zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo jeżeli zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowne, nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych). Do zmiany w warunkach pracy pozwanego doszło kilkanaście miesięcy temu i trudno byłoby bronić tezy, że pozwany świadomie doprowadził do pogorszenia się jego sytuacji finansowej, co w efekcie potencjalnie zmniejszyło zakres jego obowiązku alimentacyjnego. W ocenie Sądu dla ustaleń w zakresie możliwości zarobkowych pozwanego niemiarodajne byłyby jego dochody z lat 2014-2015, bowiem inne były wówczas warunki jego pracy (współpraca z innym monterem) oraz inna była koniunktura na rynku pracy pozwanego (inne było zapotrzebowanie na korzystne finansowo delegacje do pracy za granicą). Potwierdzają to chociażby dochody pozwanego z lat 2009-2013, kiedy wykonywał ten sam

zawód, a mimo to osiągał znacząco mniejsze niż w latach 2014-2015 dochody. Z drugiej jednak strony w ocenie Sądu niemiarodajne dla oceny możliwości zarobkowych pozwanego byłyby rzeczywiście osiągane przez niego obecnie dochody z pracy (ok. 1 700 zł, w ostatnich miesiącach wręcz ok. 1 500 zł miesięcznie). Sam pozwany w trakcie swojego przesłuchania przyznał, że jest bardzo niezadowolony ze swoich aktualnych warunków pracy i płacy i nosi się z zamiarem zmiany pracodawcy. W ocenie Sądu decyzji takiej należy wręcz od pozwanego wymagać. Skoro bowiem pozwany jest niezadowolony ze swojego obecnego miejsca zatrudnienia, zaś niezadowolenie to znajduje obiektywne uzasadnienie (uzyskiwane przez pozwanego wynagrodzenie należy obiektywnie uznać za bardzo niskie), to pozwany powinien możliwie najszybciej podjąć poszukiwania nowej pracy. Z uwagi zaś na to, że pozwany w zasadzie nie ma skonkretyzowanych, atrakcyjnych na rynku pracy umiejętności (w wyuczonym zawodzie ślusarza pracował ostatnio ponad 10 lat temu, co znacząco ogranicza jego możliwości zatrudnienia w tym zawodzie, z kolei posiadane umiejętności pomocnika monterów wind- z uwagi na niszowość wskazanego rynku pracy- również marginalizują możliwości znalezienia nowej pracy w obecnym zawodzie), należy obiektywnie stwierdzić, że pozwany powinien poszukiwać pracy oferowanej dla osób bez skonkretyzowanych umiejętności zawodowych (sam pozwany przyznał w toku rozprawy, że „umie niby wszystko ale i nic”). W ocenie Sądu znalezienie przez pozwanego takiej pracy nie powinno stanowić większego problemu (pozwany jest osobą dyspozycyjną, młodą i zdrową), jednak co najmniej na początkowym etapie takiego zatrudnienia pozwany mógłby liczyć na wynagrodzenie nie przewyższające kwoty ok. 2 000- 2 100 zł miesięcznie. Należy tu w szczególności wskazać, że w okresie przypadającym przed zatrudnieniem w spółce (...) a więc w latach 2009-2013 (wyjąwszy rok 2010, kiedy pozwany osiągał bardzo niskie dochody) średnie miesięczne dochody pozwanego wynosiły ok. 1 900 zł. Na wskazanych warunkach pozwany pracował w okresie 5 lat i w ocenie Sądu znaczące zwiększenie się wysokości wynagrodzenia pozwanego w latach 2014-2015 r. miało charakter incydentalny, było w przebiegu kariery pozwanego zdarzeniem nadzwyczajnym i nie może stanowić podstawy do ustalania jego rzeczywistych możliwości zarobkowych. Pozwany winien mieć obecnie świadomość obciążającego go obowiązku alimentacyjnego oraz obciążającego go obowiązku poszukiwania nowej pracy (co najmniej na warunkach płacowych, w jakich pozwany funkcjonował w latach 2009-2013, przy założeniu częściowo zmienionych- na korzyść pracownika- warunków płacowych panujących obecnie na rynku pracy). Owa częściowa zmiana warunków płacowych na korzyść pracownika pozwalałaby pozwanemu w ocenie Sądu na znalezienie nowego zatrudnienia na wskazanych wcześniej warunkach, a więc za wynagrodzeniem ok. 2 000- 2 100 zł miesięcznie. Na taką właśnie kwotę Sąd ustalił obecne możliwości zarobkowe pozwanego, a więc możliwości istniejące w dacie ogłoszenia wyroku. Sąd ma przy tym świadomość, że są to jedynie możliwości „wstępne” pozwanego, a więc możliwości przypadające na okres bezpośrednio po znalezieniu nowej pracy. Należy zakładać, że w okresie kilkunastu miesięcy od znalezienia nowego pracodawcy, pozwany pracując z pełnym zaangażowaniem dałby się poznać jako dobry pracownik, co powinno wpłynąć na zwiększenie się jego wynagrodzenia (a tym samym zwiększenie się jego możliwości zarobkowych), bądź to poprzez otrzymanie podwyżki wynagrodzenia, bądź poprzez nabycie doświadczenia zawodowego, pozwalającego na znalezienie atrakcyjniejszego finansowo pracodawcy. Mogłoby to zaś w efekcie dawać małoletniej powódce prawo do domagania się w przyszłości stosownego podwyższenia alimentów. W ocenie Sądu można wręcz przyjmować, że obecny, trudny dla pozwanego czas, winien być traktowany wyłącznie jako okres przejściowy. Tym samym należy obecnie umożliwić pozwanemu możliwość poszukiwania i znalezienia nowej pracy, z drugiej jednak strony wymagać od niego, by w przeciągu kilkunastu miesięcy rzeczywiste dochody pozwanego przewyższyły ustaloną przez Sąd kwotę 2 000- 2 100 zł. Pozwany winien mieć bowiem świadomość, że obciążający go obecnie obowiązek alimentacyjny nakłada na niego powinność dokładania wzmoczonej staranności w zwiększaniu własnego wynagrodzenia, tak by mógł on w najbliższym czasie w wyższym niż obecnie stopniu uczestniczyć w kosztach utrzymania córki.

W obecnej chwili, a więc w okresie przypadającym na ogłoszenie wyroku, Sąd ustalił jednak możliwości zarobkowe pozwanego na poziomie ok. 2 000- 2 100 zł netto miesięcznie.

Co do samej zasady Sąd zaakceptował przedłożony przez pozwanego spis jego wydatków, szczegółowo opisanych w piśmie procesowym z dnia 6 marca 2017 r. (k. 234). Wydatki mieszkaniowe pozwanego zostały co do zasady wykazane przedstawionymi przez pozwanego rachunkami i fakturami. Roczny wydatek na opał w wysokości 360 zł (30 zł miesięcznie) Sąd uznał za uzasadniony kierując się zasadami doświadczenia życiowego (zwłaszcza że wydatek ten opiewał na niewysoką wartość). Brak było również podstaw do kwestionowania wydatków na opłatę abonamentową

za telewizję i internet (79 zł miesięcznie), bowiem zobowiązanie to pozwany zaciągnął na kilka miesięcy przed wytoczeniem powództwa (w październiku 2015 r.). Za uzasadnione Sąd uznał także podawane przez pozwanego wydatki na wyżywienie (600 zł miesięcznie), zakup odzieży i obuwia (100 zł miesięcznie), opłaty za telefon (30 zł), opłaty za bilet miesięczny w komunikacji zbiorowej (95 zł miesięcznie) oraz wydatki incydentalne- w tym na leki, wizyty lekarskie, usuwanie drobnych awarii w mieszkaniu (100 zł miesięcznie), bowiem nie były one wygórowane i znajdowały uzasadnienie w zasadach doświadczenia życiowego. Sąd ograniczył jedynie wysokość uzasadnionych i racjonalnych wydatków na zakup środków czystości z podawanych przez pozwanego 80 zł miesięcznie do kwoty ok. 40 zł miesięcznie, uznając że wskazana wartość będzie adekwatna do rzeczywistych potrzeb pozwanego w powyższym zakresie.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd Rejonowy ustalił, że uzasadnione wydatki pozwanego odpowiadają kwocie ok. 1 450 zł miesięcznie. Ustalając możliwości zarobkowe pozwanego na poziomie ok. 2 000- 2 100 zł, Sąd zasądził więc od niego na rzecz małoletniej powódki tytułem alimentów kwotę 600 zł miesięcznie płatną w sposób opisany szczegółowo w pkt I sentencji wyroku. Sąd ma świadomość, że przy ustalonej wysokości wydatków na małoletnią, zobowiązanie alimentacyjne pozwanego pokryje mniej niż 50% potrzeb dziecka, co przez wzgląd na normę art. 135 § 2 KRiO („wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego”) może przedstawicielce ustawowej, która na bieżąco sprawuje opiekę nad dzieckiem, wydawać się nieuzasadnione, jednak przeciwko ustaleniu wyższego obowiązku alimentacyjnego pozwanego przemawiały trzy niezależne od siebie okoliczności.

Po pierwsze- żadna z obowiązujących norm KRiO nie wprowadza zasady, że udział ojca (nie uczestniczącego na bieżąco w wychowaniu dziecka) w materialnym pokrywaniu potrzeb dziecka powinien przekraczać 50%. Norma art. 135 § 2 KRiO daje podstawę do takiego rozstrzygnięcia, jednak wyłącznie w przypadku, gdy jest ono uzasadnione zarobkowymi i majątkowymi możliwościami ojca (art. 135 § 1 KRiO). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy należało uznać, że na chwilę obecną pozwany nie ma możliwości alimentowania powódki wyższą kwotą niż 600 zł miesięcznie. Jak to jednak wcześniej wskazano, należy w ocenie Sądu zakładać, że możliwości zarobkowe pozwanego ulegną w przeciagu kilku-, a maksymalnie kilkunastu, miesięcy poprawie, co dawać będzie podstawę do ewentualnego wystąpienia z powództwem o podwyższenie alimentów.

Po drugie- jeśli obecna sytuacja materialna przedstawicielki ustawowej nie pozwala jej na pokrywanie pozostałych materialnych potrzeb dziecka (przedstawicielka ustawowa pobiera obecnie zasiłek macierzyński w wysokości ok. 1 300 zł), a więc nie pozwala jej na pokrywanie potrzeb dziecka w części przenoszącej obciążające pozwanego 600 zł miesięcznie, może ona stosownie do art. 129 § 1 w zw. z art. 132 KRiO domagać się uzupełnienia świadczeń alimentacyjnych przez dalszych zobowiązanych do alimentacji (dziadków dziecka). Z tego punktu widzenia interes majątkowy dziecka oraz jego matki nie powinien być naruszony.

Po trzecie wreszcie- należy wskazać, że zarzucając pozwanemu niewykorzystywanie jego możliwości zarobkowych, także przedstawicielka ustawowa nie osiąga dochodów, przystających do stwarzanych jej przez rynek pracy możliwości zarobkowych. Z przedłożonych przez przedstawicielkę ustawową deklaracji podatkowych za lata 2013-2015 wynikało, że w powyższym okresie osiągała ona średniomiesięczne dochody w wysokości ok. 900- 1 200 zł. Sama przedstawicielka ustawowa przyznała w toku rozprawy, że gdyby pracowała w wykonywanym zawodzie architekta w ramach umowy o pracę w większym mieście, to osiągałaby dochody ok. 3 000- 4 000 zł netto. Co prawda przedstawicielka ustawowa wskazywała, że osiągnane przez nią niskie dochody są wynikiem początkowego etapu prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej, jednak skoro działalność ta jest prowadzona od 2012 r., to należałoby oczekiwać, że jest to czas wystarczający do wprowadzenia firmy na rynek, a w konsekwencji osiągania satysfakcjonujących przedsiębiorcę dochodów. Skoro pomimo kilkuletniej obecności na rynku, dochody przedstawicielki ustawowej znacząco odbiegają od potencjalnego wynagrodzenia, jakie mogłaby ona osiągnąć pracując na umowę o pracę w większym mieście, to powinna ona bardzo poważnie rozważyć zasadność podjęcia kroków umożliwiających jej osiągnięcie wyższych, zbliżonych do jej możliwości zarobkowych, dochodów.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej powódki tytułem alimentów kwoty po 600 zł miesięcznie, poczynając od dnia 23 sierpnia 2016 r., płatne w sposób szczegółowo opisany w pkt I sentencji wyroku, zaś dalej idące powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 100 kpc w zw. z art. 102 kpc. Powódka wygrała sprawę w 40%, zaś poniesione przez nią koszty obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 4 800 zł (obliczone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa). Tym samym powódce należał się zwrot od pozwanego w wysokości 1 920 zł. Uwzględniając jednak trudną sytuację materialną pozwanego, Sąd stosownie obniżył obciążający go obowiązek zwrotu na rzecz powódki kosztów postępowania do kwoty 1 200 zł.

Z analogicznych przyczyn, a więc mając na uwadze trudną sytuację materialną pozwanego, Sąd zwolnił pozwanego z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa części brakującej opłaty sadowej od pozwu (art. 113 ust. 4 uksc). Sąd uznał, że zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa części brakujących kosztów sądowych w efekcie utrudniłoby pozwanemu realizację obowiązku alimentacyjnego, którego wykonywanie jest dla Sądu priorytetem, wyprzedzającym fiskalne interesy Skarbu Państwa.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc.